

Sygn. akt I C 1181/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudzień 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant:sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 grudzień 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D. i R. D.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo,

II. zasądza od K. D. i R. D. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1181/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 listopada 2016 roku powodowie K. D. i R. D. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 82 760,24 zł, tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów kwot na podstawie bezskutecznych postanowień zawartej pomiędzy stronami w dniu 23 listopada 2006 roku umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwu stronie przeciwnej, ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony na przyszłość, w tym salda kredytu pozostałego do spłaty, w związku ze zmianą warunków umowy spowodowana zastosowaniem przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych w zakresie indeksacji rat kredytu do kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych (pozew – k. 2-15).

Powodowie twierdzili, iż w umowie zawartej przez strony zawarta została klauzula abuzywna dotycząca zasady spłat rat kapitałowo-odsetkowych, ich przeliczania w relacji do kursu CHF/PLN. Powodowie podnosili również, iż do dnia złożenia pozwu uiszcili na rzecz pozwanego z tytułu rat kredytu kwotę 246 156,41 zł, jednakże w ich ocenie wobec uznania klauzuli dotyczącej sposobu obliczania wysokości raty za abuzywną, raty kredytu były zawyżone, albowiem usunięcie ww. zapisu skutkuje tym, że kredyt winien być spłacany przy uwzględnieniu wyłącznie stawki LIBOR 3M oraz marży banku. Według powodów pominięcie etapu indeksacji do CHF powoduje, że bankowi należne byłyby raty w wysokości 163 396,17 zł, różnica zaś między kwotą spłaconą, a kwotą należną, która wynosi 82 760,24 zł stanowić miała bezpodstawne wzbogacenie strony pozwanej i winna podlegać zwrotowi powodom (pozew – k. 2-15).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 72-94).

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż samo uznanie danej klauzuli umownej za klauzulę abuzywną w toku abstrakcyjnej kontroli przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powodów z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy jako konsumentów, a dopiero wykazanie tej okoliczności pozwalałoby na wykazanie przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., na które powołują się powodowie (odpowiedź na pozew – k. 93-94).

Strony podtrzymały swoje stanowisko do zamknięcia rozprawy (protokół – k. 259v, nagranie: 00:04:03-00:12:50).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 listopada 2006 roku powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych nr (...). Na podstawie umowy pozwany udzielił powodom kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, w kwocie 416 208,87 zł, co w przeliczeniu na franki szwajcarskie według kursu obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu wynosiło 177 624,23 CHF (umowa kredytu nr (...) – k. 20-23).

Powodowie przed złożeniem wniosku u pozwanego o udzielenie kredytu korzystali z usług doradcy (...) S.A., u którego przedstawiono im ofertę zarówno kredytu w złotych polskich, jak i kredytu denominowanego w walucie obcej. Powodowie w złożonym w dniu 25 października 2006 roku oświadczeniu zadeklarowali, iż zdecydowali się na ofertę kredytu denominowanego w walucie obcej mając świadomość: ryzyka związanego z niekorzystną zmianą kursu waluty, zmianą stopy procentowej oraz zmiany kosztów obsługi kredytu, a przez to możliwości zwiększenia z tego tytułu raty kredytu (oświadczenie powodów z dnia 25 października 2006 roku – k. 114).

Doradcy kredytowi w rozmowach przeprowadzonych przed zawarciem umowy kredytu przekazywali im informacje, że kredyt waloryzowany do kursu franka szwajcarskiego wiąże się z niższą ratą miesięczną. W trakcie wnioskowania o kredyt powodowie zostali poinformowani także o różnicy w oprocentowaniu na korzyść kredytu waloryzowanego kursem CHF, Powodowie mieli możliwość dokonania przewalutowania kredytu, jednakże nie uczynili tego, gdyż ich zdaniem procedura byłaby zbyt czasochłonna i skomplikowana (przesłuchanie powoda R. D. – k. 247-248, nagranie: 00:03:46-00:20:48).

W dniu 27 października 2006 roku powodowie złożyli wniosek nr (...) o udzielenie kredytu (...) hipoteczny w kwocie 416 258,00 zł i jako walutę waloryzacji wskazali franka szwajcarskiego. Powód w dacie złożenia wniosku wykonywał zawód analityka finansowego w (...) sp. z o.o. w W., natomiast powódka zajmowała stanowisko podinspektora w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) (kopia wniosku powodów z dnia 27 października 2006 roku – k. 115-120, zaświadczenia o zatrudnieniu – k. 121-122).

Wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu powodowie złożyli oświadczenie analogicznej treści jak poprzednio, a odnoszące się do możliwości wyboru pomiędzy kredytem złotówkowym i kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej, jak również związanymi z tym ryzykami zmiany kursu waluty obcej, zmiany stóp procentowych oraz możliwości zwiększenia raty kredytu (oświadczenie powodów z dnia 27 października 2017 roku – k. 123).

W dniu 10 listopada 2006 roku pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową nr (...) dot. wniosku kredytowego nr (...). Bank w decyzji kredytowej udzielił kredyt na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakup od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W., przy ul. (...) z G. wraz z udziałem w prawie własności lokalu użytkowego, z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...) oraz finansowanie opłat okołokredytowych. W decyzji wskazano, że kwota kredytu w walucie waloryzacji na koniec dnia 9 listopada 2006 roku, według kursu kupna z tabeli kursowej (...) Bank S.A., wynosi 177 624,13 CHF, podając, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a jednocześnie, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu

uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie (decyzja kredytowa z dnia 10 listopada 2006 roku, nr (...) – k. 124-126).

W dniu 14 listopada 2006 roku powodowie złożyli kolejne oświadczenie, w którym potwierdzili fakt poinformowania ich o warunkach udzielania kredytów złotych i kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej oraz związanym z tym ryzykiem kursowym (oświadczenie powodów z dnia 14 listopada 2006 roku – k. 127).

W dniu 18 listopada 2006 roku powodowie po raz kolejny złożyli oświadczenie o wyborze kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, przekazania im informacji o takim kredycie, przedstawienia im symulacji rat kredytu złotowego i kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej (oświadczenie powodów z dnia 18 listopada 2006 roku – k. 128-129).

W dniu 23 listopada 2006 roku strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych nr (...). Kwota kredytu wyrażona w złotych polskich wyniosła 416 208,87 zł Jako waluta waloryzacji wskazany został frank szwajcarski, stosownie do § 1 ust. 3 umowy kredytu. (umowa kredytu nr (...) – k. 20-23).

Kredyt został wypłacony w sześciu transzach. Wysokość kredytu wyrażoną w CHF określono jako sumę wszystkich uruchomionych transz. (§ 5 ust. 2 i § 8 ust. 4 umowy kredytu nr (...) – k. 21).

Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 października 2006 roku powiększona o stałą marżę (...) w wysokości 1,20 punktu procentowego. Oprocentowanie kredytu w chwili zawarcia umowy kredytu wynosiło 4,01%. Wysokość oprocentowania ulegała wahaniom, by w lutym 2015 roku wynieść 0,34% (§ 10 ust. 2 umowy kredytu nr (...) – k.21v).

W dniu 30 czerwca 2009 roku pozwany bank wystosował do wszystkich swoich klientów informację, w formie wiadomości w serwisie transakcyjnym dostępnym po zalogowaniu się na swój rachunek bankowy z użyciem narzędzi autoryzacyjnych, o możliwości spłaty kredytu waloryzowanego kursem CHF bezpośrednio w walucie z pominięciem kursów CHF ustalanych przez bank. W dniu 30 grudnia 2014 roku umowa została aneksowana przez strony. Na mocy zawartego aneksu umożliwiono powodom dokonywanie spłaty poszczególnych rat bezpośrednio w walucie obcej (pismo okólne No. (...) – k. 198-199, aneks z dnia 30 grudnia 2014 roku – k. 25-27).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym oryginału umowy kredytu, kopii oświadczeń powodów, dokumentów wewnętrznych pozwanego, a także na podstawie zeznań świadka H. P. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu. Nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne. Świadek w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczące realizacji umów kredytowych zawieranych w pozwanym banku. Przedstawił również w sposób szczegółowy procedury obowiązujące i stosowane w banku, tym niemniej ustalając stan faktyczny w oparciu o ten dowód sąd miał na uwadze że świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio w zawarciu umowy.

Co do zeznań powodów Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim powodowie utrzymywali, iż nie zostali poinformowani o ryzykach związanych z zawarciem kredytu waloryzowanego do kursu CHF/PLN. W szczególności Sąd nie dał wiary ich twierdzeniom, zgodnie z którymi wyjaśnienia ryzyka prezentowane przez doradców kredytowych miały w sposób znaczący odbiegać od rzeczywistości.

Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powodów nakazują wątpić w podnoszone zarzuty o niedoinformowaniu powodów. Zebrany materiał dowodowy, oceniony także pod kątem wykształcenia powodów, wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie mieli pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym im kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej. Powodowie w oparciu o

otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta. Powodowie domagali się, aby w przypadku kwestionowania przez pozwanego sposobu wyliczenia kwot uznanych przez nich jako świadczenia nienależne, kwota stanowiąca podstawę faktyczną roszczenia została wyliczona przez biegłego rewidenta. Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez powodów wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący stronę powodową do określenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na niewiążący go charakter postanowień łączącej strony umowy kredytu.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Powód opierał swoje roszczenie o stwierdzenie, iż zastosowane przez bank postanowienia umów kredytowych dotyczące sposobu obliczenia wysokości raty i salda zadłużenia poprzez przeliczenie ich na PLN według kursu sprzedaży z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego w dniu spłaty o godzinie 14:50 stanowiły klauzule abuzywne, a tym samym, zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej, kwoty pobrane przez pozwanego z tytułu postanowień abuzywnych zostały pobrane nienależnie.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem

każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03)

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, iż uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów, natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, iż postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku, sygn. akt IV CSK 142/13).

Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

W świetle tak sformułowanej oceny pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta podnieść należy, iż w niniejszej sprawie nie zostały spełniane przesłanki przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c., a pozwalające uznać wskazane przez powodów fragmenty umów za niedozwolone w rozumieniu ww. przepisu. Osobnej analizy wymaga ocena możliwości zastosowania klauzul waloryzacyjnych w ogólnie, a następnie sposobu obliczenia wysokości raty w oparciu o tabele kursowe publikowane przez pozwanego w dniu zapadalności raty.

W świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości Sądu meriti możliwość takiego ukształtowania zobowiązania pieniężnego w walucie obcej, w którym wypłata i spłata kredytu lub pożyczki nastąpi w pieniądzu krajowym. Należy podnieść, iż zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania i

nie wpływa ono na zmianę waluty wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 roku, sygn. akt II CSK 803/16).

Jak wynika z treści § 7 ust. 1 umowy kredytu pozwany udostępnił powodowi określoną sumę pieniędzy wyrażoną we frankach szwajcarskich, także w myśl § 11 ust. 2 kwoty zawarte w harmonogramie spłat kredytu wyrażone zostały we frankach szwajcarskich, toteż można założyć, iż intencją stron umowy kredytu było udostępnienie pewnej kwoty wyrażonej w CHF i następnie dokonanie rozliczenia takiej samej ilości franków szwajcarskich, a mechanizm waloryzacji wynikał wyłącznie z przeliczenia wysokości raty wyrażonej w CHF na polskie złote z dnia dokonania spłaty. Za przyjęciem takiego kierunku wykładni intencji stron przemawia nie tylko literalne brzmienie przytoczonych sformułowań umownych, ale również odniesienie stopy oprocentowania do wskaźnika referencyjnego LIBOR 3M, charakterystycznego dla franka szwajcarskiego.

Równocześnie wbrew przedstawianej przez powodów linii wykładni postanowień umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 23 listopada 2006 roku Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w niej postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt dokonali wyliczeń na własne potrzeby, a dotyczących wysokości raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i możliwego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i na tej podstawie uznali kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego za całościowo korzystniejszy. Wskazać należy, iż kwestionowana przez powodów klauzula zawarta w § 11 ust. 5 umowy, a określająca sposób przeliczenia franka szwajcarskiego jako waluty waloryzacji na złotówki – walutę spłaty kredytu nie stanowiła sformułowania oderwanego od treści i postanowień umowy. Wprowadzenie mechanizmu waloryzacyjnego znalazło swoje przełożenie nie tylko na obliczenie kwoty kredytu uruchomionego przez pozwany bank, ale wiązało się także z rozliczeniem poszczególnych rat kredytu, a to z tego względu, iż harmonogram spłat rat kredytu został sporządzony we frankach szwajcarskich. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej w oparciu o stawkę bazową LIBOR 3M, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było dla powodów znacznie korzystniejsze, także w ich własnej ocenie, na co wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i przytoczonych powyższych rozważań brak jest postaw do uznania, iż klauzule kwestionowane przez powodów związane z dokonaniem waloryzacji kredytu w oparciu o kurs waluty obcej (CHF) w odniesieniu do całokształtu umowy miały charakter abuzywny. W związku z tym efektywne wypełnienie przez powodów zobowiązań płynących z tych postanowień wyklucza możliwość uznania dokonanych przez niego świadczeń za nienależne.

Osobnej analizy w kontekście przesłanej wynikających z art. 385¹ § 1 k.c. wymaga postanowienie umowy oznaczające sposób obliczenia wysokości raty kredytu wyrażonej w złotówkach według kursu sprzedaży z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego w dniu spłaty o godzinie 14:50. Podobnie jak w przypadku oceny klauzuli waloryzacyjnej ocena „rażącego naruszenia interesów konsumentów” nie może abstrahować od całokształtu okoliczności związanych tak z zawarciem i realizacją postanowień umowy, a także szerszego kontekstu ekonomicznego związanego z problematyką wymiany walut.

W sytuacji, gdy zgodnie z postanowieniami umowy raty kredytu spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowej waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających

konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W chwili zawarcia umowy powodowie dokonali oceny opłacalności oferowanych im instrumentów finansowych, także z uwzględnieniem konieczności dokonywania transakcji walutowych za pośrednictwem pozwanego i w oparciu o przygotowane przez niego kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego zawarty w tabeli kursowej określonej w warunkach umowy. Należy wyraźnie stwierdzić, że powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dlań korzystny, jak się tego spodziewali, tym niemniej Sąd dostrzega, iż jeszcze na etapie względnie niskiego kursu franka szwajcarskiego powodowie nie podejmowali działań zmierzających do zniwelowania ewentualnych niedogodności związanych z koniecznością każdorazowego przeliczania wysokości raty kredytu, toteż uprawnione byłoby w ocenie Sądu stwierdzenie, iż negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła jednak przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony

Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiłoby powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych i wzrostu. Należy dostrzec, iż powodowie zdecydowali się na skorzystanie z ww. mechanizmu dopiero w dniu 30 grudnia 2014 roku, aneksując przedmiotową umowę kredytu.

Niezależnie od powyższego Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, iż kwestionowana klauzula umowna byłaby klauzulą abuzywną nie doprowadziłoby to uznania powództwa za zasadne w zakresie żądania sformułowanego przez powodów. Samo zakwestionowanie bowiem sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego i stałby się kredytem złotowym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, które to stanowisko Sąd meriti w całości podziela i aprobuje eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powodów elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej w zamiarze stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 362/14).

Co również istotne, gdyby przyjąć hipotetycznie sytuację, że w niniejszej sprawie powodowie dowiedliby wszelkich koniecznych przesłanek abuzywności omawianych postanowień, to w ocenie Sądu nadal moc zachowywałby postawiony przez stronę pozwaną zarzut nieudowodnienia roszczenia z tytułu kwot nienależnie zapłaconych pozwanemu w realizacji postanowień umownych stanowiących o waloryzacji wysokości świadczeń do waluty obcej.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powodowie wywodzili wysokość roszczenia z różnicy pomiędzy zawyżonymi kwotami tytułem spłaty kredytu wyliczonymi z zastosowaniem niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych dotyczących waloryzacji wysokości świadczeń kredytobiorcy do waluty obcej a kwotami, które zgodnie z umową kredytową rzeczywiście należne były bankowi od powoda, tytułem spłaty kredytu, które to kwoty należało obliczyć bez waloryzacji wysokości świadczeń kredytobiorcy.

Powodowie w pozwie podnosili, że wyliczając tę kwotę, w pierwszej kolejności wzięli pod uwagę wysokość rat kapitałowych i odsetkowych pobranych przez bank w oparciu o przesyłane powodom przez bank harmonogramy spłat rat kapitałowo-odsetkowych. Ponieważ bank przedstawiał pobierane kwoty jedynie w walucie obcej, bez podawania sposobu przeliczenia ze złotych polskich, strona powodowa przeliczyła podane wartości na walutę polską z zastosowaniem archiwalnych tabel kursowych dostępnych na stronie banku. Następnie strona powodowa przeprowadziła obliczenia w celu ustalenia, jakie kwoty pozwany bank powinien był pobierać, gdyby nie stosował niedozwolonej waloryzacji. Należne raty kapitałowo-odsetkowe zostały obliczone przy zachowaniu odpowiedniej stopy procentowej (oprocentowanie wskazane w harmonogramach spłaty przesyłanych powodowi przez bank) z uwzględnieniem pomniejszenia salda kapitału o raty kapitałowe, a także o okres spłaconych już rat miesięcznych. Raty kapitałowo-odsetkowe zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej zostały ustalone jako raty równe w oparciu o stawkę bazową LIBOR 3M, jednakże przy założeniu, że kredyt utracił przymiot kredytu waloryzowanego i stał się kredytem złotowym.

Należy wskazać, że metoda wyliczenia roszczenia przyjęta przez powodów nie jest wystarczająco uzasadniona. Opis metodologii wyliczeń jest lakoniczny i mało klarowny – tym samym nie pozwala sądowi na weryfikację ich poprawności. Niewątpliwie wykazanie wysokości roszczenia jest obowiązkiem strony powodowej, z którego nie mógł strony zwolnić biegły sądowy. Do przygotowania powództwa należy zapewnienie dokładnego i czytelnego wykazania nie tylko legalnej zasadności dochodzonych kwot, ale również ich wysokości. Obowiązkiem tym w niniejszym postępowaniu powodowie nie sprościli, co także uzasadniałoby oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 405 k.c. a contrario.

Ponadto powodowie jako roszczenie ewentualne wnieśli o ustalenie treści umowy z uwzględnieniem niewiążącego charakteru klauzul wskazanych jako niedozwolone. W ocenie Sądu zgłoszone żądanie „o ustalenie treści umowy” jest w rzeczywistości żądaniem ukształtowania stosunku prawnego na przyszłość.

Jak wskazuje się w teorii prawa procesowego, źródłem powództw o ukształtowanie są przepisy wyraźnie przewidujące możliwość żądania, by sąd wyrokiem ukształtował określone prawa lub stosunki prawne. Przepisy takie muszą przewidywać w związku z pewnymi stanami faktycznymi możliwość przekształcenia przez sąd istniejącego prawa lub stosunku prawnego przez ich utworzenie, zmianę lub zniesienie. Ponieważ powództwo o ukształtowanie musi opierać się na konkretnych przepisach prawa, mówi się o zamkniętym katalogu tego typu powództw (por. Wł. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2006, str. 170, red. Z. Resich, System prawa procesowego cywilnego, t. II, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, str. 27-29).

Stąd też powództwo o ukształtowanie różni się w stosunku do powództwa o ustalenie tym, że powód nie potrzebuje wykazywać swego interesu prawnego, jaki ma we wniesieniu powództwa, a wystarczy tu legitymacja powoda wynikająca z przepisów prawa materialnego lub także z przepisów prawa procesowego, gdy chodzi o powództwa zmierzające do ukształtowania nowej sytuacji procesowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 roku sygn. akt I CK 156/05).

W ocenie Sądu prawo polskie zarówno na gruncie kodeksu cywilnego, jak również na gruncie innych aktów prawa powszechnie obowiązującego, nie przewiduje podstawy, która umożliwiłaby żądanie ukształtowania przez sąd treści stosunku umownego w żądany przez powodów sposób. Art. 385¹ § 2 k.c. stanowi jedynie, że klauzule abuzywne nie wiążą konsumenta, a strony związane są umową w pozostałym zakresie. Jednakże żaden przepis nie przewiduje kompetencji sądu ukształtowania stosunków prawnych między przedsiębiorcą a konsumentem „w miejsce” niewiążących postanowień w przypadku stwierdzenia ich abuzywności

W ocenie Sądu wskazany brak podstawy prawnej żądania strony powodowej z konieczności prowadził do oddalenia żądania powodów o ukształtowanie stosunku prawnego.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie powołanych przepisów.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804).